Serwis informacyjny KW PZPR

Do użytku wewnątrzpartyjnego

NR 5/65/ • MAJ 1987 • BIAŁA PODLASKA

Od 9 maja 1945 roku minęło już 42 lata. Każdego roku świętujemy od tamtej pory Dzień Zwycięstwa. Jest to dzień radosny i uroczysty, ale jednocześnie poważny, wywołujący refleksję i zadumę.

DZIEŃ ZWYCIĘSTWA

Czterdzieści dwa lata żyjemy w pokoju.

Większość z nas zna ostatnią wojnę tylko z historii. Te prawie pół wieku bez grozy wojny to sukces socjalizmu, to sukces wszystkich, którzy o ten POKÓJ walczą - tak, walczą !

Wróćmy jednak do 1945 roku. III Rzesza została rzucona na kolana. Rozbito i zmuszono do bezwarunkowej kapitulacji hitlerowskie państwo i armię. Po prawie sześciu latach bohaterskiej walki odniesiono zwycięstwo. Zostało ono okupione śmiercią 55 milionów ludzi, zrujnowaniem majątków narodowych wielu państw, zniszczeniem kultury, zdruzgotaniem psychologicznej konstrukcji setek milionów ludzi. 9 m a j a oznaczał koniec terroru, okupacji, obozów masowej zagłady i innych koszmarów wojny.

Jako POLSKA odczuliśmy to bardzo boleśnie. Pierwsi przeciwstawiliśmy się hitlerowskiej nawale. 6 milionów Polaków nie przeżyło tej ludobójczej wojny. Polacy walczyli i ginęli na wszystkich frontach świata. Ginęli żołnierze i partyzanci, mężczyźni i kobiety. Śmierć z ręki hitlerowskich oprawców nie oszczędzała także dzieci!

Smutna to refleksja związana z Dniem Zwycięstwa. Jest i druga strona. Radosna i budująca. Żyjemy w pokoju! Otworzyła się nowa era - era p o k o j u.

Czy pokój dany jest nam raz na zawsze? Nie! Wymaga to nowej walki, walki o pokój! W tej walce Polska zawsze bierze aktywny udział. Ostatnio zaś Wojciech Jaruzelski ogłosił ideę rozbrojeniową, której realizacja mogłaby się przyczynić do przyspieszenia procesu rozbrojenia w Europie.

Mimo zwycięstwa nie możemy zaprzestać walki o pokój.

(mir)

Jaka jesteś propagando wizualna?

Propaganda wizualna jest sprzęgnięciem ideologii ze sztuką agitacji i emocją estetyczną. Jej zadaniem jest prezentowanie treści w taki sposób, by wywołać u odbiorcy określoną, pożądaną reakcję emocjonalną. Nie jest to zadanie proste jako,że realizowana przez propagandę działalność ideowo-wychowawcza kierowana jest do odbiorcy o różnym stopniu zaangażowania, wiedzy i dojrzałości społeczno-politycznej.

O tym jaka jest nasza propaganda wizualna w województwie chciała się przekonać Komisja Ideologiczna KW PZPR. W dniach 23.03. - 20.04. br.,dziewięć zespołów dokonało przeglądu propagandy wizualnej w miastach i gminach naszego województwa.

Na podstawie przeglądów, stan jej, w momencie kontroli,uznano za niezadawalający. Ta niska ocena nie oznacza, że sytuacja jest wszędzie podobna. W grupie miast i miasto-gmin, stosunkowo dobra sytuacja jest w Międzyrzecu Podlaskim i Radzyniu Podlaskim - w pozostałych gorsej.

W gminach trudno dostrzec planowe, skoordynowane działania w zakresie propagandy wizualnej. Panuje przypadkowość w rozmieszczeniu i okazjonalność w wykonywaniu elementów plastycznych. Szereg instancji nie posiada kompleksowych programów działania w zakresie propagandy wizualnej /Podedwórze, Wisznice, Kodeń, Tuczna, Piszczac, Zalesie, Konstantynów, Leśna Podlaska, Janów Podlaski, Rokitno, Łomazy, Rossosz, Kornica, Ulan Majorat, KZ Małaszewicze /.

Najczęściej jedynymi obiektami, gdzie można spotkać materiały propagandowe, są szkoły oraz placówki kultury.

W większości przypadków przedstawiciele Komisji Ideologicznej KW krytycznie odnosili się do aktualności eksponowanych treści programowych /np. w Kornicy eksponowano plakaty zjazdowe/. Wiele haseł jest o treściach "wiecznie aktualnych". Ich treści zwalniają z odpowiedzialności za konfrontowanie z nowymi potrzebami. Są one z reguły mało ofensywnie i należy wątpić w ich zdolność kształtowania postaw.

Pewne ożywienie nastąpiło w sferze propagandy treści ekonomicznych. Mankamentem w tym przypadku jest jednak brak materiałów odnoszących się do realiów własnego przedsiębiorstwa.

Przegląd uwidocznił dysproporcje między propagandą wizualną, okazjonalną a jej stałymi elementami plastycznymi. Tych ostatnich jest zdecydowanie za mało.

Wiele uwag i zastrzeżeń budzi stan propagandy wizualnej wokół ciągów komunikacyjnych, w tym głównych tras kolejowych i drogowych i wjazdów do miejscowości. Spotyka się elementy powitania i pożegnania, natomiast rzadkością są elementy informacyjne i reklamowe.

Dworce kolejowe i autobusowe, przez które codziennie przewijają się tysiące osób, to miejsca najbardziej zaniedbane pod względem wykorzystania i prezentowania propagandy wizualnej. Wiele do życzenia można mieć od dróg prowadzących na przejścia graniczne w Terespolu i Kukurykach.

Zdecydowanie najlepiej oceniono szkoły, zwłaszcza wewnątrz budynków. Preferowane są w nich gazetki i fotogazetki - wykonywane najczęściej przez samych uczniów. Ich treści w zdecydowanej części były aktualne, estetycznie wykonywane i bardzo pomysłowe.

W tej grupie, gorzej się prezentuje nasza jedyna wyższa uczelnia AWF. Jest tam wiele miejsca do plastycznego zagospodarowania i wyeksponowania działalności i osiągnięć działających tam organizacji, a także zaprezentowanie dorobku uczelni.

Zróżnicowany stan propagandy wizualnej jest na terenie placówek kulturalnych i sportowych.

Dobrze wywiązują się ze swojej opieki nad miejscami pamięci narodowej szkoły.

W trakcie kontroli, członkowie Komisji Ideologicznej KW stwierdzili, że w wielu zakładach pracy, instytucjach i szkołach eksponowane są symbole religijne - kłóci się to z zasadami polityki wyznaniowej.

Z materiałów kontrolnych wynika, że tylko niektóre organizacje społeczne docierają ze swoimi materiałami propagandowymi bezpośrednio na teren zakładów pracy. Wyróżnić tu trzeba Obronę Cywilną i TPPR.

Mało widoczne są związki zawodowe. Brak ofensywności ze strony związków młodzieży - może tylko z wyjątkiem ZHP, ale na terenie szkół.

Na taki stan rzeczy, nie da się ukryć stan niezadawalający, wpływa to, że na propagandzie wizualnej się "oszczędza", a środki na nią przeznaczone są niewystarczające. Są również takie gminy, które "zapomniały" ująć w swoich budżetach środki na ten cel. Przyczyn takiego stanu jest wiele. Komisja Ideologiczna KW stwierdziła jednak, iż stan propagandy wizualnej w dużej mierze zależy od aktywności instancji partyjnych, ich inspiracji, umiejętności koordynowania i egzekwowania decyzji.
Tam, gdzie komitet spełnia rolę gospodarza terenu stan propagandy wizualnej jest lepszy.

Dodać do tego wszystkiego należy również to, że w ubiegłym roku wszystkie instancje partyjne otrzymały "Wytyczne w sprawie uporządkowania i rozwoju propagandy wizualnej przed X Zjazdem PZPR", wyposażono je również w poradnik "Propaganda wizualna" - z zaleceniem ekspozycji propagandy wizualnej. Dokonano również wzorem roku bieżącego kompleksowej oceny propagandy wizualnej w każdej instancji.

W tej sytuacji trudnym do zrozumienia jest fakt, że większość instancji i organizacji partyjnych traktuje propagandę wizualną drugoplanowo.

W oparciu o wyniki powszechnego przeglądu propagandy wizualnej i dyskusję Komisja Ideologiczna sformułowała następujące uwagi i wnioski :

1. Instancje stopnia podstawowego oraz komitety zakładowe utworzą na swoim terenie system propagandy wizualnej. Razem z przedstawicielami administracji zorganizują jego funkcjonowanie - aktualizując treść haseł i znaków plastycznych. Upowszechnią praktykę powierzania zakładom pracy i instytucjom stałej opieki nad określonymi terenami oraz konsekwentnie będą egzekwować ich realizację.
2. W celu poprawy stanu propagandy wizualnej i informacji wzdłuż ciągów komunikacyjnych i na dworcach PKS i PKP określone dyspozycje winien wydać Wydział Komunikacji UW.
W podobny sposób winny zaregować inne wydziały UW i urzędów stopnia podstawowego w stosunku do podległych im jednostek gospodarczych i instytucji.
3. Władze organizacji społecznych i związków młodzieży wykorzystywać winny propagandę wizualną w swojej codziennej działalności, w ten sposób, aby były widoczne na terenie działania swoich podstawowych ogniw.
4. Urząd Wojewódzki rozpatrzy możliwość :
- ujednolicenia formy stałych punktów ogłoszeniowych i informacyjnych w miastach i gminach województwa,
- szczególnego zwrócenia uwagi na propagandę wizualną w czasie akcji "Posesja",
- utworzenia punktu handlowego z artykułami odpadowymi i dekoracyjnymi, które mogłyby być wykorzystane do tworzenia elementów propagandowych,
- sposobu egzekwowania od zarządów spółdzielni mieszkaniowych właściwego podejścia do tworzenia plastycznej dekoracji osiedli, miejsc zabaw, wypoczynku itd..
5. Komisja Ideologiczna KW PZPR, w I kw. 1988r. dokona analizy realizacji przedstawionych wyżej wniosków i przedłoży materiał do oceny przez Sekretariat KW PZPR.

Komisja Ideologiczna
KW PZPR w Białej Podlaskiej

1987-04-27

...z doświadczeń POP

Organizacja partyjna Bialskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego stanowi niespełna 10 procent załogi, jednakże zaliczona została przez Komitet Miejski PZPR w Białej Podlaskiej do grona 17 najlepiej pracujących POP w mieście.

O problemach pracy partyjnej i przedsiębiorstwa rozmawiam z Tow. Januszem Goławskim, I sekretarzem POP i Tow. Janem Kukawskim, członkiem Egzekutywy POP - przewodniczącym koła ZSMP.

M.L. Jaka jest obecnie kondycja POP w Waszym przedsiębiorstwie ?

J.G. Muszę obiektywnie powiedzieć, że okres dyskusji nad Tezami Biura Politycznego na IV Plenum KC PZPR sprzyjał aktywizacji wszystkich członków naszej organizacji. Poprawiła się dyscyplina partyjna, uczestnictwo w zebraniach, opłacalności składek, rzeczowa i twórcza dyskusja na zebraniach. Wnioski formułowane przez POP są przez dyrekcję realizowane, co niewątpliwie wpływa na wzrost autorytetu organizacji. Każdy członek i kandydat partii otrzymał konkretne zadanie indywidualne, z których sukcesywnie rozliczany jest na zebraniach partyjnych. Nie ukrywam, że mamy też wiele trudnych problemów do rozwiązania. Najtrudniejszym z nich jest niekorzystna sytuacja ekonomiczna naszego przedsiębiorstwa.

Zdekapitalizowany w ok. 80% sprzęt, pogarszająca się jakość materiałów i surowców, duża rotacja kadr "ok.50%/, duże rozproszenie placów budów, trudne warunki pracy na budowach nie sprzyjają podejmowaniu pracy w przedsiębiorstwie,a także wpływają na sytuację ekonomiczną. Te wszystkie problemy są w centrum zainteresowania naszej POP.

M.L. Jak przedstawia się struktura i rozmieszczenie sił partyjnych ?

J.G. Jest to problem wymagający jeszcze wszechstronnej pracy. Większość członków to kadra inżynieryjno-techniczna. W składzie egzekutywy POP jest tylko jeden majster. W POP mamy zbyt mało robotników /33%/ i młodzieży /15%/. Rozmieszczenie członków jest nierównomierne. Istnieją jeszcze "białe plamy" na niektórych budowach, gdzie brak jest członków partii. Egzekutywa POP prowadziła i nadal prowadzi rozmowy z przodującymi brygadzistami, w celu pozyskania ich w szeregi partii. Zapraszamy ich na zebrania otwarte POP oraz na szkolenie partyjne, które realizowane jest zgodnie z planem. Szczególną uwagę zwracamy na zwiększenie kontaktów i odpowiednią pracą agitacyjną z aktywem bezpartyjnym. W centrum zainteresowania POP jest praca z młodzieżą, a przede wszystkim zrzeszoną w kole ZSMP.

M.L. Jaka jest pozycja młodzieży w przedsiębiorstwie ?

J.K. Koło ZSMP liczy 34 członków, z tego członkami partii jest 8. Mamy prawo rekomendowania swoich członków w szeregi partii. W roku ubiegłym udzieliliśmy dwóch rekomendacji. Odczuwamy dużą pomoc i zainteresowanie naszą pracą ze strony organizacji partyjnej. Realizujemy wspólne przedsięwzięcia. Wiele uwagi przywiązujemy do spraw socjalnych załogi i racjonalizacji. Obecnie na trzech budowach są już odpowiednio przygotowane zaplecza z ogrzewaniem i ciepłą wodą. Dbamy, aby noworozpoczynane place budów miały również dobre warunki. W ostatnim okresie przyjęte zostały 3 wnioski racjonalizatorskie, a w Turnieju Młodych Mistrzów Techniki wniosek z Fabryki Domów oceniony został jako najlepszy w województwie. Między kołem ZSMP i POP istnieją dobre stosunki partnerstwa. Wspólnie przygotowujemy się do przeprowadzenia atestacji stanowisk, która rozpocznie się w miesiącu czerwcu br. Największym problemem trudnym do rozwiązania jest duża rotacja kadr, a szczególnie młodzieży. Po ukończeniu szkoły przyzakładowej zbyt mała ilość absolwentów pozostaje w przedsiębiorstwie. Jednym ze sposobów ich zatrzymania jest realizacja budownictwa mieszkaniowego patronackiego, które staramy się z roku na rok rozszerzać. Nasza młodzież jest odważna i ambitna, śmiało podejmuje w dyskusji sprawy trudne do rozwiązania w przedsiębiorstwie.

Notował : Mirosław Lubaszewski

Zestaw bibliograficzny
/kwiecień - maj 1987/

I. Zagadnienia międzynarodowe

1. "Prezentacje " Nr 3 /87

Marcowy numer miesięcznika "Prezentacje " zawiera kilka interesujących i aktualnych bloków tematycznych. Na plan pierwszy wysuwa się zestawienie artykułów poświęconych Związkowi Radzieckiemu. W "Społecznych aspektach strategii przyśpieszenia ", str.9 autor W.Ż.Kelle przedstawia warunki konieczne dla osiągnięcia niezbędnego wzrostu wydajności pracy oraz przyśpieszenia rozwoju gospodarczego i społecznego. Te warunki to przede wszystkim głęboka modernizacja gospodarki narodowej oparta na najnowszych osiągnięciach nauki i techniki oraz przebudowa mechanizmu gospodarczego i system zarządzania. Uaktualnieniem są dwa kolejne artykuły : rozmowa z radzieckim socjologiem, prof. Igorem Bestniewem-Ladą pt. "Przyszłość już się zaczęła" str.4, oraz fragmenty tekstu redaktora naczelnego tygodnika " Moskowskije Nowostii", Jegora Jakowlewa, poświęconego spotkaniu przedstawicieli środków masowego przekazu z sekretarzem generalnym KC PZPR, Michaiłem Gorbaczowem - str. 49.

2. "Pokojowe wykorzystanie energii atomowej "

"Nowe Drogi" Nr 3/87 str. 149

3. "RFN - kontynuacja i nowe akcenty"

Zagadnienia i Materiały Nr 3 str. 21

4. "Współczesna socjaldemokracja"

Zagadnienia i Materiały Nr 14 str.20

5. "EWG po trzydziestu latach "
"Wielka Brytania - punkty dla konserwatystów "

Zagadnienia i Materiały Nr 15 str.18-22

6. "Polityka wschodnia Watykanu"

Zagadnienia i Materiały Nr 16 str.20

II. Zagadnienia ekonomiczne i gospodarcze

1. Przymus ekonomiczny

Zagadnienia i Materiały Nr 13 str.3

2. Reforma gospodarcza. Wyznaczniki II etapu.

Zestaw bibliograficzny
/kwiecień — maj 1987/

Zagadnienia i Materiały
Nr 14 str. 3

3. Na przykładzie cen węgla.

Zagadnienia i Materiały
Nr 14 str. 9

4. Gospodarka ziemią.

Zagadnienia i Materiały
Nr 15 str. 13

5. Gospodarka - po I kwartale.

Zagadnienia i Materiały
Nr 16 str. 7

6. Co dalej z jakością produkcji ?

Fakty i Komentarze
Nr 13 str. 9

III. Zagadnienia do szkolenia partyjnego.

1. "PZPR przewodnią siłą systemu politycznego "

Ideologia i Polityka
Nr 3/87 str. 65

2. "Międzynarodowy socjalistyczny podział pracy."
- "Wzory osobowe w socjalizmie,"
- "Stosunek PZPR do religii",
- "Zasady polityki wyznaniowej PRL"

Ideologia i Polityka
Nr 3/87 str.78 - 117

3. Upowszechnianie uchwał X Zjazdu w POP.

Fakty i Komentarze
Nr 14 str. 7

4. Materiał pomocniczy na zebrania POP i GOP.
"Partia wobec religii i kościoła"

Fakty i Komentarze
Nr 17 str. 3

5. Czego szukamy w uchwale POP ?.

Sugestie Nr 3 str.10

6. O przyczynach i skutkach drastycznej decyzji pewnej egzekutywy.

Sugestie Nr 3
str. 6 - 7

A.Węgiera

Jest kandydat i co dalej ?

Statut PZPR w punkcie 1 określa : "Członkiem partii może być tylko ten, kto uznaje i przestrzega zasad ideowych i Statutu, działa w organizacji partyjnej, podporządkowuje się uchwałom partii i opłaca składkę członkowską ".
Jedno zdanie, ale określające w teorii całe, niezmiernie skomplikowane zadanie jakie w praktyce czeka nas po przyjęciu kandydata. Winniśmy, jak dobry strateg w wojsku rozeznać siły i środki, zarówno swoje jak i "przeciwnika" / w naszym przypadku raczej "sojusznika" - kandydata/. Podstawowym błędem , często popełnianym w organizacjach partyjnych, jest traktowanie wszystkich kandydatów jednakowo. W sensie uprawnień - zgoda.
" Kandydat bierze udział w pracy swojej organizacji partyjnej,uczestniczy w jej zebraniach z głosem doradczym, opłaca składkę partyjną. Kandydat nie może wybierać, ani być wybieranym na delegata, do władz i organów kontrolnych partii".
Ale przecież każdy kandydat to inna osobowość. Inny poziom wiedzy, inteligencji, doświadczenia zawodowego i społecznego.
Jest chyba zrozumiałe, że inaczej będziemy musieli pracować z kandydatem - młodym rolnikiem, inaczej z aktywistą ZSMP czy ZMW, a jeszcze inaczej z absolwentem Wydziału Nauk Politycznych uniwersytetu ! Przy czym każdy z nich będzie wykazywał inne zalety, a także inne niedostatki. Z pewnością młody chłopak, robotnik, pracujący przy warsztacie lepiej będzie rozumiał realia zakładu, trud pracy oraz ekonomiczne reguły utrzymania rodziny. Wielu, może nawet bezwiednie, wykaże "instynkt klasowy". Na pewno jednak dużo musi włożyć swojej pracy aby zgłębić i zrozumieć podstawy teorii naszej ideologii i partii. Z kolei wspomniany już młody magistrant w wielu przypadkach okaże się życiowym oseskiem, z trudem poruszającym się w realiach życia codziennego, chociaż z łatwością potrafi zacytować Marksa,Lenina czy innych klasyków. Dla każdego z nich musimy znaleźć inną drogę, każdemu podsuwać inną literaturę. Każdemu przydzielić zupełnie inne zadanie partyjne.
W wielu jeszcze Podstawowych Organizacjach Partyjnych przydział zadań indywidualnych traktuje się bardzo lekko - ot aby zbyć !
W każdym przypadku jest to zjawisko nagminne, ale odnośnie kandydatów jest to wręcz niedopuszczalne. Przecież zadanie partyjne, przemyślane, dostosowane do indywidualnych możliwości i potrzeb rozwojowych kandydata powinno być podstawowym sprawdzianem jego chęci i przydatności jako przyszłego członka naszej partii. Powinniśmy bowiem zrozumieć, że to my członkowie partii mamy obowiązek z kandydata zrobić członka partii, świadomego, zdyscyplinowanego, ofiarnego. Temu winien służyć okres kandydacki, na ten cel nakierowana winna być praca całej POP.
I kwestia ostatnia. Kandydat, a więc nowy człowiek w POP patrzy i słucha uważnie. On się uczy partyjności od nas ! Tak więc jego obecność na zebraniach winna w dwójnasób nas mobilizować. Czy sądzicie, że jeśli kolejne zebrania, w których uczestniczy, będą nijakie, źle przygotowane, przy żenująco niskiej frekwencji, bez dyskusji - to przekonają go, że jednak warto w takiej partii być ? Z pewnością nie. Najlepszą nauką dla kandydata są nasze, członków partii postawy, wzorce i zachowanie. To my winniśmy stanowić dla niego wzorzec, zarówno człowieka, jak i pracownika ! A przede wszystkim komunisty. Czy tak jest zawsze?

Radosław Cichocki

Słownik obywatelski od A do Z

Dziejowa misja proletariatu

– koncepcja sformułowana przez K.Marksa w ramach teorii wyjaśniającej ogólne prawidłowości rozwoju życia społecznego ewoluującego z historyczną koniecznością w kierunku komunizmu.Na przykładzie społeczeństwa kapitalistycznego ujawniającego w całej ostrości sprzeczności między kapitałem a pracą,bogactem a nędzą,burżuazją a proletariatem ukazał Marks w najogólniejszym wymiarze ostre konflikty między człowiekiem a jego światem społecznym,ujawnił jak człowiek rozwija się przez społeczną działalność i jak ustrój wyzysku ogranicza go,zarazem niszcząc samą jego naturę. Odkrycie zjawiska alienacji pracy i wszystkich wynikających stąd innych form wyobcowania się ludzkiej działalności pozwoliło Marksowi stwierdzić, że w społeczeństwach,w których ustrój oparty jest na własności prywatnej , zwłaszcza w kapitaliźmie,ludzie w procesie swojego życia stwarzają rzeczywistość społeczną / tj.instytucje prawa,poglądy/ wrogą wobec nich.Zmuszeni są traktować własną pracę,a więc najważniejszy przejaw swej funkcji życiowej jak coś obcego sobie.Również siebie nawzajem widzą w perspektywie rzeczowej,odartej z więzi wyznaczonych przez wartości moralne,humanistyczne. Ale istniejącej w antagonistycznym społeczeństwie sytuacji.zniewolenia, represji i nędzy nie traktował Marks bynajmniej jako cechy wszelkiego społeczeństwa. Sytuację tę można znieść, tzn. ludzie mogą tworzyć warunki swego społecznego bytowania,w których nie musi z nieuchronną koniecznością dokonywać się proces dehumanizacji stosunków międzyludzkich i samego człowieka. Autorem tego historycznego dokonania może i powinien stać się proletariat. Podmiotem kształtowania oblicza dziejów staje się on ze względu na partykularne swe interesy,które jednak pokrywają się z interesami wszystkich ludzi pracy,a także ludzi w ogóle. Działalność proletariatu,zmierzająca do obalenia kapitalizmu ze względu na zmianę swej nieznośnej sytuacji,pokrywa się z obiektywną tendencją historyczną,która polega na tym, że w łonie ustroju kapitalistycznego kształtują się przesłanki socjalizmu w postaci społecznego charakteru produkcji i postępu technicznego. Dzięki temu proletariat w akcie wyzwolenia siebie z cierpienia,nędzy i poniżenia alienacji pracy uwalnia zarazem ludzkość od wszystkich negatywnych następstw ustrojów antagonistycznych. Przywracając sobie człowieczeństwo,proletariat daje człowieczeństwo człowiekowi w ogóle. A więc proces ten jest dziełem stanu,który oznacza rozkład wszystkich stanów;warstwy,która ma charakter uniwersalny przez swe uniwersalne cierpienie i nie rości sobie pretensji do żadnych praw szczególnych, dlatego,że w stosunku do niej dokonuje się nie jakieś poszczególne bezprawie,lecz bezprawie w ogóle; która nie może się już odwoływać do praw historycznych,lecz jeszcze tylko do praw ludzkich; /.../ ; która stanowiąc całkowite zaprzepaszczenie człowieka,może odzyskać samą siebie tylko przez całkowite odzyskanie człowieka.Tym rozkładem społecznym w postaci odrębnego stanu jest proletariat /Marks/.

Proletariat powstał w rezultacie dotychczasowego rozwoju historycznego i stanowi siłę,która ma dokonać dzieła wyzwolenia człowieczeństwa . Nie jest jednak biernym narzędziem bezimiennego procesu dziejowego. Misję swą spełni tylko wówczas,kiedy będzie miał świadomość swojego powołania,kiedy uzyska wiedzę o własnym miejscu i roli w procesie dziejowym.Wiedza ta właśnie stanie się czynnikiem samego procesu historycznego. Marksowi nie szło o świadomość odbijającą tylko los wyzyskiwanej klasy,lecz o taką świadomość, która – wykorzystując teorię socjalizmu naukowego – wykazuje inicjatywę rewolucyjną. W "Tezach o Feurbachu" podkreślił, że przekształcenie społeczeństwa może się dokonać nie poprzez urzeczywistnienie pomysłów utopijnych,odzwierciedlających potrzeby społeczne,lecz w wyniku spełnienia woli podstawowej klasy społecznej,której świadomość zbieżna jest z tendencją historyczną /klasa robotnicza/.Klasa ta ma możność ujawnienia wolnej aktywności,odwołania się do swoich cech człowieczeństwa bez obawy przed popadnięciem w konflikt ze zreifikowanym światem.W rewolucyjnej praktyce nie ma podziału na oświeconych reformatorów i bierną masę. Proletariat sam musi zdobywać świadomość i wiedzę o prawidłowościach rozwoju i sam je przemieniać w działanie rewolucyjne.Proletariat jest więc klasą nie tylko opierającą się presji klasy panującej,zdolną jedynie do buntu, lecz także wykazującą twórczą inicjatywę. A jest to inicjatywa o historycznym znaczeniu. Jej szczytowym punktem jest rewolucja socjalistyczna. Takie ujęcie miejsca i roli klasy robotniczej w historii pozwala widzieć, że powstanie marksizmu było przełomowym wydarzeniem zarówno w dziejach myśli ludzkiej, jak i w sferze praktyki społeczno – politycznej. Zadecydował o tym fakt, że sformułowana została naukowa teoria, uzasadniająca program działania społecznego, w którym klasa robotnicza uznana została za siłę zdolną obalić kapitalizm, a więc znieść ostatni ustrój oparty na wyzysku. Tym samym zdolna do otwarcia nowego etapu w dziejach ludzkości wolnej od klasowych antagonizmów, tworzącej sprawiedliwe stosunki między ludźmi. Marks udowodnił nie tylko, że proletariat jest zdolny obalić kapitalizm, lecz i to również, że musi tego aktu dokonać zgodnie z prawidłowościami rozwoju zgodnie z obiektywną tendencją ewoluowania form życia społecznego w kierunku rozwoju socjalizmu.

Słownik filozofii marksistowskiej, Wiedza Powszechna 1982,

VADEMECUM KANDYDATA

Historia polskiego ruchu robotniczego

Prof. Zenobiusz Kozik

Część IV

Po odrzuceniu oferty współdziałania przez delegaturę w lutym 1943 r. PPR opracowała własną koncepcję programowo-polityczną, skupiając wokół niej sojusznicze lewicowe środowiska polityczne i społeczne, w tym jednolitofrontową część RPPS i radykalnych ludowców. Koncepcję tę zawierała deklaracja listopadowa PPR z 1943 r. "O co walczymy". Jej konkretyzacją i rozwinięciem była deklaracja o powołaniu Krajowej Rady Narodowej oraz jej powstanie na przełomie 1943/44 r. w Warszawie. Wówczas był to raczej zaczyn i organizator obozu rewolucji społecznej, który liczył na poparcie radykalizujących się w toku wojny i okupacji demokratycznych sił społecznych w kraju, zwłaszcza klasy robotniczej i chłopstwa. Równocześnie w Związku Radzieckim w wyniku starań komunistów polskich, pod ich dowództwem i politycznym kierownictwem powstała I Armia Wojska Polskiego. Służyła ona przede wszystkim dziełu wyzwolenia kraju spod okupacji niemieckiej, walcząc u boku Armii Radzieckiej. Stanowiła ona zarazem siłę zbrojną obozu rewolucji i takie zadania od początku również wykonywała.

Wyzwolenie kraju przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie wpłynęło przyśpieszająco na proces radykalizacji społeczeństwa i dezintegracji obozu antyrewolucyjnego i antykomunistycznego.

Po wyzwoleniu kraju w 1944/45 r. PPR stała się główną siłą sprawczą rewolucyjnych przeobrażeń społecznych i ustrojowych. Uczestniczyła w nich również, powstała na bazie zjednoczenia socjalistów wokół platformy lewicowo-demokratycznej RPPS, odrodzona PPS. Obydwie partie skierowały patriotyzm i wysiłek klasy robotniczej, chłopstwa i inteligencji pracującej na odbudowę kraju ze zniszczeń wojennych, obronę i umocnienie władzy ludowej. Stale zacieśniająca się ich współpraca utorowała drogę do organicznego ich zjednoczenia i powstania w grudniu 1948 r. jednej partii.

Działalnością PPR do sierpnia 1948 r. kierował Władysław Gomułka jako sekretarz generalny KC. Po nim, w rezultacie kryzysu politycznego w kierownictwie partii, stanowisko to objął Bolesław Bierut. Partia stała się wówczas już masową, licząc w przededniu zjednoczenia 985 tysięcy członków. Swoją działalność opierała na jednolitym froncie klasy robotniczej, realizując budownictwo państwa demokracji ludowej, które w drodze ewolucji miało się przekształcić w demokrację socjalistyczną. Do 1947 r. kierownictwo PPR unikało podkreślenia socjalistyczno-rewolucyjnych elementów swego programu. Poszukując nietradycyjnych formuł dla określenia swych celów i zadań, partia nie wykazywała jednak wahań co do podstawowych celów rewolucji społecznej. Za punkt wyjścia dla zbudowania demokracji społecznej uważała budowanie nowego aparatu państwowego i sojusz robotniczo-chłopski.

Również PPS rozwijała się bardzo szybko. W przededniu zjednoczenia liczyła 531 tysięcy członków. Jej sekretarzem generalnym był Józef Cyrankiewicz.

Do 1947 r. obydwie partie starały się praktycznie tak sterować przeobrażeniami społeczno-gospodarczymi, aby utrwalał się nowy system państwowy. W rezultacie eliminowano opartą na wyzysku własność kapitalistyczną, ograniczano stosunki wyzysku również w drodze pośredniej, w rolnictwie upowszechniano drobną własność chłopską w miejsce obszarniczej.

W kierowniczych gremiach PPR nie było jednolitych poglądów na formy przekształceń społeczno-gospodarczych i ustrojowych. Z ówczesnych różnic, wziął swój początek, wspomniany już, otwarty konflikt polityczny w kierownictwie tej partii latem 1948 r. KC PPR dokonał wówczas gwałtownej rewizji poglądów na przebytą drogę i program na przyszłość. Władysław Gomułka, wraz z częścią swych współpracowników, postawiony został pod niesłusznym zarzutem odchylenia prawicowo-nacjonalistycznego.

Spraw polskich tego okresu nie można jednak rozpatrywać w oderwaniu od sytuacji międzynarodowej i sytuacji w międzynarodowym ruchu robotniczym. Na tę ostatnią rozstrzygający wpływ wywarło założone w 1947 r. Biuro informacyjne dziewięciu Partii Komunistycznych i Robotniczych, które w istocie było organem nadrzędnym nad partiami ruchu komunistycznego. Biuro stało się instrumentem, przy pomocy którego patriom komunistycznym znajdującym się u władzy w krajach demokracji ludowej narzucano zasady działania a nawet szczegóły budownictwa socjalistycznego. Główne kryterium ideologicznych ocen stanowił system ukształtowany w Związku Radzieckim po 1928 r.

Za sprawą partii robotniczych i sił z nimi sprzymierzonych Polska po raz pierwszy w swoich dziejach ukształtowała się jako państwo bez utrzymywanych przemocą w jego granicach mniejszości narodowych. Miało to wielkie znaczenie dla wewnętrznej zwartości i siły państwa oraz możliwości oparcia stosunków z sąsiadami na zasadach przyjaźni i współpracy. Polska zdołała o własnych siłach zagospodarować ziemie odzyskane i ukształtować społeczność bogatą swoją kulturową różnorodnością.

W latach 1946 - 47 partie robotnicze dokonały wielkiej pracy, umacniając podstawy polityczne i społeczno-gospodarcze nowej Polski. PPR udało się utrzymać jedność sił demokratycznych także w warunkach działania legalnej opozycji PSL. W szeregach PPS zwyciężyła ostatecznie linia jednolitofrontowa. Zaś dwie wielkie kampanie polityczne - referendum ludowe w 1946 r. i wybory do Sejmu ustawodawczego w 1947 r. - znaczyły drogę partii robotniczych. Po wyborach system polityczny umocnił się a niepodzielna władza polityczna znalazła się w rękach demokratycznych i rewolucyjnych z PPR na czele.

Wiosną 1947 r. między PPR i PPS zarysowały się poważne różnice zdań w sprawie socjalistycznego kształtu gospodarki i państwa. KC PPR wystąpił wtedy z hasłem rychłego zjednoczenia obu partii robotniczych oraz z krytyką poglądów na trójsektorowy układ gospodarczy obejmujący sektory państwowy, spółdzielczy i prywatny. Dwa pierwsze, zdaniem PPR, miały stanowić jednorodny układ socjalistyczny. Uchwały kwietniowego plenarnego posiedzenia KC PPR zapoczątkowały walkę o eliminowanie z gospodarczego życia żywiołów kapitalistyczno-spekulanckich i poddanie spółdzielczości rządowemu planowaniu i kontroli. Spółdzielczość jako samoistny typ ustrojowy traciła rację bytu.

W kierownictwie PPS nie było zgodności poglądów na ważniejsze kwestie społeczno-gospodarcze,

choć partia wiązała przyszłość z uspołecznieniem gospodarki, a własność prywatna miała zanikać stopniowo, w miarę zmieniających się warunków i potrzeb. Utrzymywanie silnej i samodzielnej spółdzielczości urastało w PPS do rangi symbolu, wyrażającego jej łączność z własną tradycją i międzynarodowym ruchem socjalistycznym. W kwestii odbudowy politycznej opowiadano się za pluralizmem, opartym na tradycyjnie pojmowanym systemie parlamentarnym i wielopartyjności, w tym także konkurencji międzypartyjnej. Pluralizm gospodarczy miał się wyrażać w niezależnie funkcjonujących sektorach państwowym i spółdzielczym. PPS nie kwestionowała zakresu upaństwowienia przemysłu, niemniej w wielu przypadkach spółdzielczość miała dominować nad własnością państwową; w niektórych zaś wręcz wykluczony miał być udział państwa.

Zimą i wiosną 1948 r. peperowska wizja socjalizmu zdobywała wyłączność. Kierownictwo PPS zrezygnowało ostatecznie z obrony poprzednich pozycji. Wprowadzone wtedy metody planowania opierały się na wzorach radzieckich. Na nich oparto opracowanie projektu planu 6-letniego na lata 1949-1955. W marcu 1948 r. kierownictwo PPS opowiedziało się za rychłym połączeniem się z PPR, które według pierwotnych koncepcji miało nastąpić we wrześniu tego samego roku. Niemniej nadal pozostawała w mocy dotychczasowa koncepcja budowy socjalizmu, określana też jako "polska droga do socjalizmu", którą łączono przede wszystkim z osobą Władysława Gomułki jako sekretarza generalnego Komitetu Centralnego partii.

Zjednoczenie ruchu robotniczego dokonało się ostatecznie w grudniu 1948 r. Do poprzedniej koncepcji wprowadzono przy tym dość istotne zmiany. Dotyczyły one charakteru partii, która od razu miała być jednolitą politycznie i kadrowo. Stąd też końcowy akt zjednoczenia, ale również wielu zasłużonych działaczy, którzy wysuwali takie czy inne zastrzeżenia do samej koncepcji zjednoczenia, czasu trwania przygotowań do tego aktu,itd. Wielu z nich powróciło w szeregi partii dopiero w 1956 r. Niektórzy spośród działaczy PPS uchylili się od dalszego uczestnictwa w szeregach zjednoczonej partii. Do realizowanej koncepcji zjednoczenia wprowadzono również zmiany, jeśli idzie o zakres tradycji i historycznego dziedzictwa, które przejąć miała zjednoczona partia. Odrzucono zwłaszcza proponowane przez Władysława Gomułkę tradycje niepodległościowe ruchu socjalistycznego, nawiązując jedynie do tradycji nurtu rewolucyjnego tego ruchu. Pominięto więc również pozytywne treści zawarte w tradycjach i dorobku socjalistycznego nurtu ruchu robotniczego, których brak zaciążył później na jego dziejach, zwłaszcza praktyki politycznej i społecznej.

Wysoce jednostronne w związku z tym były oceny dróg rozwojowych całego ruchu robotniczego zawarte w dokumentach Kongresu Zjednoczeniowego. Dotyczyło to zarówno nurtu rewolucyjnego jak i reformistycznego. Ten ostatni uznano m.in. za wnoszący do ruchu robotniczego i świadomości klasy robotniczej rozłam, nacjonalizm, ideologię burżazyjną.

Historiografia współczesna niejednokrotnie już poddawała te oceny krytycznej analizie. Chodzi zwłaszcza o obiektywną ocenę wkładu PPS w walkę o niepodległość i proces klasowego uświadamiania robotników w walkę o prawa dla robotników, demokrację itd.

Również z tradycji KPP nie znalazły kontynuacji te najcenniejsze wartości, które wywodziły się z dorobku teoretycznego. Marii Koszutskiej, Adolfa Waryńskiego.

Mimo to zjednoczenie było aktem o historycznej doniosłości tak dla klasy robotniczej, jak i całego narodu.

Istnienie jednej,jednolitej partii klasy robotniczej jako najwyższej formy organizacji tej klasy otworzyło nowy etap w rozwoju ruchu robotniczego w Polsce. Etap, na którym stał się on podstawową osnową struktur i ustroju politycznego państwa, a program tego ruchu odzwierciedla również interesy pozostałych klas społecznych. Z tego powodu historia PZPR zajmuje szczególne miejsce w historii tego ruchu. Jej badanie wymaga odpowiednich metod badawczych, dystansu czasowego wobec składających się na tę historię zjawisk i procesów. Niewiele z nich można dziś uznać za całkowicie zamknięte, wiele podlega ciśnieniu aktualnych układów politycznych i toczącej się walce politycznej.

Kreśląc jedynie główne rysy tego etapu dziejów ruchu robotniczego, można jednak stwierdzić, że właśnie z nim i jego programowymi dokonaniami wiąże się cały rozdział nowożytnych dziejów Polski, w toku którego naród pod kierownictwem partii dokonał bardzo wiele. Zbudowany został nowy ustrój społeczny i polityczny państwa oparty na zasadach socjalizmu, w bezpiecznych i w geograficznie na nowo ukształtowanych granicach, umocniło się państwo - jego miejsce w świecie i Europie, potencjał gospodarczy. Trudności i konflikty społeczne, które na przestrzeni tego czasu przyszło przeżywać państwu, społeczeństwu i partii nie przekreślają tego dorobku i potencjału. Należy zwłaszcza podkreślić niezaprzeczalny awans cywilizacyjny klas w poprzednim ustroju upośledzonych, zepchniętych na ostatnie miejsce w hierarchii społecznej. Zostały one wydźwignięte na miejsce pierwsze, wzrosły ambicje i świadomość tych klas w odniesieniu do dnia dzisiejszego i przyszłości, wzrósł ich krytyczny stosunek zwłaszcza do błędów, niespełnionych zapowiedzi i nadziei, a także do osiągnięć.

Jest to ciągle historia żywa, będąca w trakcie trwania i spełniania się założeń programowych ruchu robotniczego, ich konfrontacji z życiem i konkretnymi warunkami, zmieniającą się sytuacją zewnętrzną i wewnętrzną, wieloma innymi czynnikami.

Książka z rekomendacją

Zagadnienia polityki społeczno - gospodarczej. Praca zbiorowa pod redakcja Bolesława Przywary i Marka Korony. Kiw, k-wa 1987, nakł. 20 tys.

Jako kraj stanęliśmy przed trudnym problemem rozwiązania niezmiernie trudnych zagadnień polityki społeczno-gospodarczej. Musimy doprowadzić do takiej sytuacji, w której polityka społeczno-gospodarcza państwa będzie służyła kształtowaniu optymalnych warunków bytu ludności na podstawie systematycznej rozbudowy i unowocześniania bazy materialnej oraz planowego przeobrażania struktur społecznych i gospodarczych , zapewnieniu wszechstronnego postępu społecznego.

Aby jednak świadomie kształtować ten rozwój trzeba znać potrzeby społeczeństwa, trzeba umieć określać cele i dokonywać optymalnych wyborów sposobów ich realizacji. Nie jest to sprawa prosta. Hierarchia celów nie jest czymś stałym. Dokonują się w niej zmiany. Różne cele wzajemnie się warunkują, są ze sobą sprzeczne, a co za tym idzie konkurują o przydział środków. Jedne mogą być zabezpieczane kosztem drugich, gdyż na realizację wszystkich nie starcza nam dzisiaj środków.

W tej sytuacji niezmiernie ważnym staje się wybór celów. Wymaga to znajomości uwarunkowań wynikających z demografii, tendencji rozwojowych gospodarki światowej, zasobów surowcowych, wielkości posiadanego majątku itd. Właściwa realizacja podstawowych celów wymaga odpowiednich środków i metod , a więc określonego systemu funkcjonowania gospodarki.

O tych wszystkich problemach traktuje niniejsza książka. Nie wyczerpuje ona wszystkich zjawisk, ale stanowi doskonały przyczynek do tego, aby poznać podstawowe zasady funkcjonowania gospodarki w nowych, złożonych warunkach społeczno-politycznych.

Każdy, kto chce aktywnie uczestniczyć w realizacji polityki społeczno-gospodarczej, kto chce wyrażać swoje opinie o funkcjonowaniu gospodarki, i kto chce bronić drogi jej rozwoju wyznaczonej przez reformę gospodarczą winien się z nią zapoznać.
Szczególnie polecamy ją lektorom, aktywowi i słuchaczom WUML-u.

M.Z.

Konsekwencja, przyjaciele - konsekwencja, rozwaga...

Dyskutujemy nad tezami w sprawie II-go etapu reformy gospodarczej. Są to sprawy niezmiernie ważne dla wszystkich, dla całego kraju. Większość z nas wypowiada się za potrzebą radykalnych zmian, za przyśpieszeniem - ale jednocześnie budzi się w nas niepewność, czy aby na pewno uzdrowienie gospodarki nastąpi? Czy dzisiejsze wyrzeczenia na rzecz jutra opłacą się?

O zmianach, przebudowie, uzdrowieniu - mówimy nie od dzisiaj! Ludzie więc domagają się potwierdzenia, że to o czym dyskutujemy będzie konsekwentnie wdrażane i realizowane. Takim potwierdzeniem ma być konsekwencja przy realizacji decyzji już podjętych, jak również natychmiastowe podejmowanie decyzji, które winny wpływać na potwierdzenie obranego kierunku. Mogą to być decyzje, które nie wymagają żadnych inwestycji a ich wprowadzenie może przynieść istotną poprawę efektywności gospodarowania i znaczące oszczędności.

Dobrym przykładem są decyzje, które zlecił do realizacji Komitet Rady Ministrów do Spraw Przestrzegania Prawa, Porządku Publicznego i Dyscypliny Społecznej, odnoszące się do ograniczenia stanowisk kierowniczych w administracji państwowej, oszczędności w gospodarce samochodowej i nadmiernego korzystania z końcowych stacji telefonicznych.

Idąc tym śladem proponuję wprowadzić od zaraz zewnętrzną kontrolę jakości, co na pewno przyczyniłoby się do znacznego ograniczenia strat surowców, urządzeń i narzędzi, a przede wszystkim pracy ludzkiej, która jest dobrem najwyższym. Mówię o tej sprawie w kontekście strat jakie ponieśliśmy z tytułu marnotrawstwa i wypuszczania na rynek bubli, które oszacowano w ubiegłym roku na sumę 1 biliona złotych! Gra chyba warta świeczki?!

Druga rzecz, która mogłaby zacząć funkcjonować od zaraz i przyniosłaby konkretne oszczędności, to wprowadzenie nowych książeczek zdrowia - takich, w których odnotowana byłaby każda choroba, każde wydane leki i pozostałe sprawy związane z opieką lekarską. Takie działania ograniczyłyby potrzeby kadrowe służby zdrowia, z rejstracji można byłoby przesunąć je do pracy związanej bezpośrednio z chorym, czy wymagającym porady, zaoszczędzi tony papieru wykorzystywanego na karty rejstracyjne, pozwoli na odzyskanie pomieszczeń przeznaczonych na papiery i szafy, ułatwi korzystanie ze świadczeń służby zdrowia bez dodatkowych pośredników i stworzy lepsze warunki prowadzenia leczenia poprzez wykorzystywanie informacji zawartych w książeczce a także uniemożliwi nadmierne korzystanie z leków, których wciąż jest za mało.

To tylko dwa przykłady.

o o o

Wszystkich czytelników, którzy chcą się podzielić swoimi refleksjami na temat tez w sprawie II-go etapu reformy i tych którzy mają pomysł na skuteczne i bardziej efektywne gospodarowanie redakcja "Faktów" zaprasza do podzielenia się nimi na łamach biuletynu.

Kryteria analizy / Zasady	Warunki niezbędne, aby aby móc zastosować dana zasadę	Za "sprawiedliwą" uznają ją:	Za "niesprawiedliwą" uznają ją:	Pozytywne i negatywne konsekwencje stosowania zasady:
Każdemu według pracy	- indywidualne zakłady pracy /wysiłek, zdolności, kwalifikacje, przymioty i zasługi / są przez wszystkich znane i akceptowane, - wkłady są porównywalne między sobą, - szacowanie wkładów jest rzetelne i jawne.	- dobrzy, wydajni, pracowici członkowie grupy, - nastawieni na indywidualny sukces i maksymalne zaspokojenie swych potrzeb.	- pracownicy niewydajni bądź niepełnosprawni, - znajdujący się w szczególnie trudnych sytuacjach /np. rodzinnych/,	- wzrost produktywności poszczególnych członków grupy, - zrywanie więzi grupowych i opuszczanie grupy przez jej nisko wydajnych członków, - powstanie klimatu rywalizacji,
Każdemu to samo i tyle samo	- nie ma żadnych specyficznych warunków wstępnych. Zasadniczą rolę odgrywa tutaj odpowiednia do wielkości grupy ilość dóbr i ich podzielność	- członkowie grup, które znalazły się w sytuacjach kryzysowych, zagrożenia, w walce z którymi szanse ma jedynie cała grupa, - ci, którzy wysoko cenią sobie harmonię i dobre stosunki międzyludzkie w zespole.	- nastawieni na indywidualny sukces i maksymalne zaspokojenie swych potrzeb, - nastawieni na maksymalizację produkcji /szczególnie kierownicy/, indywidualny sukces, zaspokojenie swych potrzeb jednostkowych,	- wzmocnienie pozytywnych więzi międzyludzkich wśród członków grupy, - zrozumienie celu grupowego i potrzeby wspólnego działania, - obniżenie poziomu produktywności u najwydajniejszych członków grupy.
Każdemu według potrzeb	- dokładne poznanie charakteru i wielkości potrzeb osób uczestniczących w podziale, - orientacja, która z potrzeb i w jakim stopniu zaspokajane, będą uznane za "społecznie uzasadnione".	- znajdujący się w szczególnie trudnych sytuacjach indywidualnych, - ludzie o typowych i niezbyt wygórowanych potrzebach.	- osoby o potrzebach rzadkich i niezwykle wygórowanych lub nie akceptowanych w danym społeczeństwie, bo nie mieszczących się w granicach "społecznie uzasadnionych ".	- dobre samopoczucie i rozwój członków grupy, - potencjalna gotowość do wysokiej wydajności, - konieczność dzielenia coraz większej ilości dóbr, gdyż "apetyt rośnie w miarę jedzenia ".

Co Wy na to?!

FAKTY

Wydawca: KW PZPR w Białej Podlaskiej. Adres redakcji: 21-500 Biała Podlaska, ul. Dzierżyńskiego 11. Telefon 321-51. Druk: Poligrafia KW PZPR.

Oddano do powielenia w dniu 23.05.87